

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 marca 2023r. Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 2 685,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2020, oddalił dalej idące powództwo, ustalił, że powód ponosi koszty procesu w 81%, a strona pozwana w 19%, przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu oraz orzekł o kosztach sądowych.

W apelacji od powyższego wyroku, co do części oddającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu i kosztach sądowych (pkt II, III i IV) powód zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów zebranych w sprawie:

Wskazując na powyższy zarzut, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 11.552,87 zł, orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje oraz o kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja powoda jest w całości uzasadniona. Zgodnie z powołanym przez Sąd pierwszej instancji, jak i powoływanym przez strony postępowania, § 10 ust. 5 pkt 1 (...) pozwanego Towarzystwa (...) przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnia się wartości niematerialnych, naukowych, kolekcjonerskich, zabytkowych, historycznych, pamiątkowych lub artystycznych. W myśl art. 385 § 2 kc wzorzec umowny powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Niejednoznaczność powołanego § 10 ust. 5 pkt 1 (...) wynika z tego, że po pierwsze nie zawiera on własnej definicji wartości niematerialnych, a po drugie, co podnosił powód, wymieniając wprost inne wartości, także mające charakter niematerialny: naukowe, kolekcjonerskie, zabytkowe, historyczne, pamiątkowe lub artystyczne, nie wskazuje na wartości przyrodnicze. Ta już wątpliwość dawała podstawę do przyjęcia niejednoznaczności (...) i braku podstaw do jednoznacznego wykluczenia na ich podstawie, w myśl powołanego 385 § 2 kc, odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody przy uwzględnieniu wartości przyrodniczej. Nie wykluczał również ustalenia wysokości odszkodowania w sposób, w jaki domagał się powód, także wskazywany przez pozwaną przepis art. 11 ustawy z 28 września 1991r. o lasach (t.j. Dz.U.2023.1356), odwołujący się przeciw do zasad określonych w kodeksie cywilnym. Nie budzi przy tym wątpliwości, że ustalenie wysokości odszkodowania za wycięcie drzewa daglezji zielonej było procesem złożonym i trudnym do przeprowadzenia, zważywszy że zniszczony egzemplarz, co wynikało ze sporządzonych w sprawie trzech opinii biegłego, a także dodatkowo z „opinii w zakresie oceny wyrządzonej szkody” wykonanej przez N. J., był unikatowym drzewem matecznym, egzemplarzem niepowtarzalnym, wyselekcjonowanym i hodowanym w jednym celu – uzyskania nasion gwarantujących możliwość odtworzenia nowych lasów, a zatem drzewo to pełniło funkcję bazy materiałów rozmnożeniowych. Natomiast przy wyżej wskazanych niejednoznacznościach (...) strony pozwanej dotyczących ustalania rozmiaru szkody, w ocenie Sądu Okręgowego uprawnionym było przyjęcie, że przede wszystkim wyżej wskazywana właściwość i specyfika drzewa jako wyselekcjonowanego i hodowanego celem pozyskiwania nasion, eliminowała go z wyłączeń wartości nie podlegających uwzględnieniu przy ustalaniu szkody, zawartych w powołanym § 10 ust. 5 pkt 1 (...). Taka bowiem jego funkcja nie dawała podstaw do przyjęcia, że wartość drzewa wskazywana przez powoda i akceptowana w opiniach biegłego, ze wskazaniem przede wszystkim na taki cel tego egzemplarza drzewa – jako pełniącego funkcję bazy materiałów rozmnożeniach, stanowiła wartość niematerialną, o której mowa w (...) pozwanej. Mając natomiast na względzie stanowisko biegłego zawarte w opiniach oraz wyżej wskazane względy, w ocenie Sądu Okręgowego na akceptację zasługuje wysokość dochodzonego przez powoda odszkodowania, które, wbrew stanowisku Sądu oraz strony pozwanej, nie stanowiło żadnej formy kary administracyjnej, a jedynie przepisy art. 84, 85, 88 i 89 ustawy z 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (t.j. Dz.U.2023, poz.1336) określające opłaty i kary pieniężne m. in. za usunięcie drzewa, stanowiły punkt odniesienia do sposobu ustalenia odszkodowania za wycięcie egzemplarza daglezji zielonej rosnącej w oddziale leśnym (...). Zważywszy natomiast na wyżej wskazywany szczególnie, w tym unikatowy charakter powyższego egzemplarza drzewa oraz jego wskazywaną funkcję, ustalenie

odszkodowania na poziomie dwukrotności opłaty przewidzianej za wycięcie drzewa bez zezwolenia nie było wadliwe i brak jest podstaw do uznania go za zawyżone, mając też na względzie, że zezwolenie na taką wycinę, w tym przypadku, z pewnością nie zostałyby udzielone. Dlatego też przyjęcie wartości tego egzemplarza drzewa jedynie na poziomie wartości drewna było oczywiście nieadekwatne i w żadnej mierze nie odpowiadało jego wartości. Z tych też przyczyn stanowisko Sądu pierwszej instancji jak i strony pozwanej, gdy jednak z wyżej omówionych względów (...) pozwanej nie wykluczały przyznania odszkodowania ustalonego w sposób wskazywany przez powoda, nie miało uzasadnionych podstaw.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok (pkt I), o kosztach procesu, wobec przegrania sprawy w całości przez stronę pozwaną, orzekł na podstawie art. 98 § 1 § 1¹ i 3 kpc, a o kosztach sądowych na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2023r., poz. 1144). O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II), na które składała się opłata od apelacji - 750 zł. i wynagrodzenia pełnomocnika – 1800 zł, orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc.

(...) Ś., (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)S. L..